www.glos.live

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Głos

Pismo ukazuje się we wtorki i piątki

Wtorek
27 listopada 2018
nr 89 (LXXIII)
cena: 13 kč

18089
9 771212 422027

KULTURA
»SUSZANIE« NIE MYŚLĄ O EMERYTURZE
STR. 5

SPORT
WARTO BYĆ ZE STALI
STR. 9

niepodległa | POLSKA STULECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Polacy wszędzie mają firmy

WYDARZENIE: Konkretne przykłady udanego biznesu, realizowanego przez Polaków poza granicami kraju, były prezentowane w drugim dniu Konferencji Polskiego Biznesu w Kongresie Polaków w Czeskim Cieszynie. W piątek dwudniowe wydarzenie dobiegło końca.

Danuta Chlup

Głównymi punktami piątkowego programu były panele poświęcone organizacjom branżowym działającym w poszczególnych krajach, udanym przykładom transgranicznego biznesu oraz współpracy biznesowej różnych środowisk kulturowych. Polscy przedsiębiorcy z Republiki Czeskiej, Litwy, Ukrainy i Mołdawii dzielili się swoimi doświadczeniami. Mowa była nie tylko o biznesie, o zarabianiu pieniędzy, ale także o zaangażowaniu polskich firm w życie i działalność tamtejszych środowisk polskich i polonijnych.

Piotr Ciarkowski przedstawił Międzynarodowe Stowarzyszenie Przedsiębiorstw Polskich na Ukrainie. Jest to duża organizacja, zrzeszająca ponad 70 partnerów. MSPPU broni interesów polskich firm w tym kraju. – Siedziba naszego stowarzyszenia jest najczęściej odwiedzaną placówką polską w Kijowie, w której każdy może uzyskać niezbędne informacje i otrzymać możliwą pomoc – przekonywał Ciarkowski. Organizacja wspiera merytorycznie i finansowo liczne działania propolskie na Ukrainie. Do najważniejszych projektów zrealizowanych w ostatnim czasie należało odrestaurowanie Twierdzy Kijowskiej (w swoim czasie więziono w niej polskich powstańców) oraz zeszłoroczne obchody 155. rocznicy powstania styczniowego. Organizacja na bieżąco wspiera Polską Szkołę w Kijowie, organizuje imprezy integrujące polskie środowisko w stolicy Ukrainy, z jej inicjatywy niektóre ulice w Kijowie otrzymały imiona znanych Polaków.

● **Przedsiębiorca z Litwy (w środku) opowiadał o rozwoju firmy meblarskiej.** Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Andrzej Łuksza opowiadał o działalności Forum Przedsiębiorczości Polskiej „Korona" w Wilnie. – Nasze Forum zrzesza firmy, których właścicielami są Polacy na Litwie, małe i średnie przedsiębiorstwa z różnych branż. Pierwszym kierunkiem działania jest wspieranie się wzajemne, drugim wspieranie polskiego szkolnictwa na Litwie – wiedzą, doświadczeniem, także finansowo. Szkolimy nauczycieli, jak pracować z uczniem zdolnym, organizujemy przeróżne biznesowe konkursy dla młodzieży, żeby podnosić w młodych Polakach ducha przedsiębiorczości. Naszym celem jest wytworzenie płaszczyzny spotkań i współpracy – mówił Łuksza.

Głos zabrała także Dagmar Ponechalowa, członek zarządu Czesko-Polskiej Izby Handlowej w Ostrawie. Przybliżyła przede wszystkim największe cykliczne przedsięwzięcie Izby i Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, jakim jest coroczne Spotkanie Biznesu. ◢

Ciąg dalszy na str. 3

Głos uczestników

Oxana Satirovici, Mołdawia

Jestem prezesem Centrum Rozwoju i Przedsiębiorczości Polska – Mołdawia w Kiszyniowie. Centrum zostało utworzone dopiero niedawno, w czerwcu br. Plany mamy bardzo ambitne. Planujemy połączyć organizacje polonijne działające w całej Mołdawii i zajmować się kulturą. W Mołdawii nie ma Domu Polskiego, dlatego powstała idea, którą realizujemy dzięki spółce z polskim kapitałem Plastics Mołdawia, która udostępniła nam na dogodnych warunkach pomieszczenia o powierzchni 500 metrów kw. Będziemy organizowali wydarzenia dotyczące zarówno kultury, jak i biznesu. Staramy się także o połączenie biznesów mołdawskiego i polskiego, i to jest ten powód, dlaczego przyjechałam do państwa na konferencję.

Krzysztof Siedlecki, Ukraina

Jestem członkiem zarządu Międzynarodowego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Polskich na Ukrainie. Mieszkam w Warszawie, lecz od dwunastu lat pracuję i spędzam bardzo dużo czasu w Kijowie. Wcześniej byłem dyrektorem dużej japońskiej fabryki farmaceutycznej w Kijowie. Od roku wraz z dwoma partnerami prowadzę firmę consultingową, która pomaga ukraińskim firmom wyjść poza granice Ukrainy, lecz przede wszystkim polskim firmom wchodzącym na ukraiński rynek znaleźć się w dość nietypowych ukraińskich warunkach biznesowych. To jest trudne środowisko dla firm, które nie mają doświadczeń w prowadzeniu biznesu na Wschodzie.

NASZ »GŁOS«

Beata Schönwald
beata.schonwald@glos.live

Dziś opowiem wam balladę. Specjalnie napisałam balladę, a nie bajkę, ponieważ będzie to opowieść ponura i bez morału. Będzie to ballada o smogu.

W uroczym zakątku pod lasem stoi dwadzieścia domków jednorodzinnych. Każdy z ogródkiem – mniej lub bardziej zadbanym, i każdy z kominem. Właściciele osiemnastu domków ogrzewają swoje posesje ekologicznie, tylko dwóch pozostałych wrzuca do starych kotłów praktycznie wszystko, co płonie lub przynajmniej się tli. W rezultacie od listopada do kwietnia uroczy zakątek pod lasem spowija ciężka chmura smogu. I nic nie wskazuje na to, żeby kiedyś miało się to zmienić...

Tydzień temu Urząd Wojewódzki w Ostrawie poinformował o nowym naborze wniosków o dotację na ekologiczne kotły. Dzięki pilotażowemu programowi nieoprocentowanych kredytów ma to być oferta dla rodzin z niższymi dochodami. Pożyczka rozwiąże bowiem problem braku początkowego kapitału, a państwowa dotacja w połączeniu z dopłatami z województwa i gminy załatwi z kolei spłatę pożyczki. W rezultacie, jak zaznacza wicehetman ds. środowiska naturalnego, Jarmila Uvírowa, możliwe, że taka rodzina na nowy ekologiczny kocioł nie wyda ani korony.

W spowitym ciężką chmurą smogu uroczym zakątku nic się jednak nie zmieni. Jeden trujący sąsiadów właściciel domku jednorodzinnego ma co prawda niewielkie dochody i mógłby skorzystać z dotacji, nie w głowie mu jednak ekologiczne oferty władz samorządowych. Nie interesuje się nimi i nie wyobraża sobie, że miałby „chodzić po urzędach". Z kolei drugi trujący sąsiadów właściciel domku jednorodzinnego wcale nie jest biedny. Co więcej, o istnieniu dotacji na ekologiczne kotły wie doskonale. Płacenie za gaz mu się jednak nie uśmiecha, w związku z czym nadal będzie wrzucać do pieca, co popadnie, i nie przejmować się resztą.

I tak kończy się nasza ballada o smogu. Też znacie ją ze swojej wioski?

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...

• Czy Państwo też nie mogą doczekać się zimy? Dla osób, które odpowiedzą twierdząco na pytanie, mamy zdjęcie. Znaleźliśmy je w naszym archiwum, a zostało wykonane w lutym 1995 roku przed dawną polską szkołą na Bagińcu. Fot. WIESŁAW PRZECZEK

CYTAT NA DZIŚ

– Krzysztof Zanussi,
wybitny polski reżyser filmowy

•••

Film „Kler" wyjdzie Kościołowi na dobre

E-STREFA

Jubileusz 90-lecia PSP w Jabłonkowie. Zapraszamy do obejrzenia zdjęć i krótkich materiałów filmowych.

DZIŚ...

27
listopada 2018

Imieniny obchodzą: Walerian, Wirgiliusz
Wschód słońca: 7.13
Zachód słońca: 15.51
Do końca roku: 34 dni
Przysłowia:
„Gdy listopad z deszczami, grudzień zwykle z wiatrami"

JUTRO...

28
listopada 2018

Imieniny obchodzą: Jakub, Zdzisław
Wschód słońca: 7.15
Zachód słońca: 15.50
Do końca roku: 33 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Podłości, Dzień Pocałunku
Przysłowia:
„Kiedy Zdzisiek rano szroni, zima jest w zasięgu dłoni"

POJUTRZE...

29
listopada 2018

Imieniny obchodzą: Błażeja, Saturnin
Wschód słońca: 7.16
Zachód słońca: 15.49
Do końca roku: 32 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Podchorążego Międzynarodowy Dzień Solidarności z Narodem Palestyńskim
Przysłowia:
„W listopadzie mróz, szykuj w marcu wóz"

POGODA

wtorek
dzień: -2 do 0 C
noc: 1 do -1 C
wiatr: 1-4 m/s

środa
dzień: -2 do 0 C
noc: 2 do -2 C
wiatr: 1-4 m/s

czwartek
dzień: -2 do 0 C
noc: 1 do -5 C
wiatr: 0-2 m/s

Najwyższa pora się zaszczepić

Fot. ARC

Chociaż pokasływanie słyszymy niemal na każdym kroku – w pracy, szkole, sklepie i autobusie, według Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Ostrawie jest to typowa sytuacja dla tej pory roku. Mało tego, morawsko-śląscy epidemiolodzy przekonują, że nastał najlepszy czas, żeby zaszczepić się przeciwko grypie. – Osoby powyżej 65. roku życia oraz osoby z problemami zdrowotnymi, jak np. chroniczne zapalenie dróg oddechowych, cukrzyca, choroby serca, naczyń i nerek, po transplantacji mają szczepienie bezpłatne – czytamy w informacji wydanej w piątek przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Ostrawie. W połowie listopada w regionie morawsko-śląskim chorowało na przeziębienia i inne schorzenia układu oddechowego 1116 osób na 100 tys. mieszkańców. **(sch)**

DZIEJE SIĘ W REGIONIE

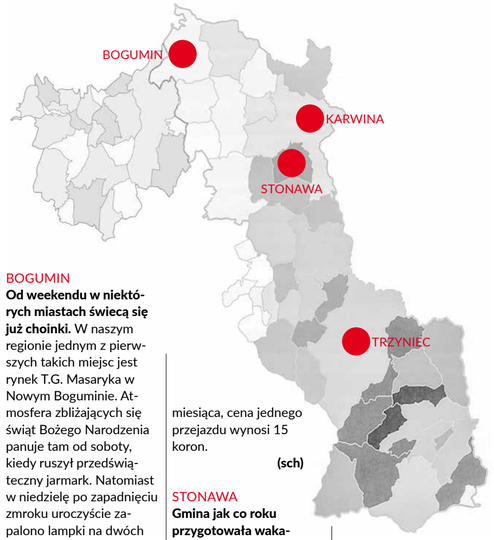

BOGUMIN
Od weekendu w niektórych miastach świecą się już choinki. W naszym regionie jednym z pierwszych takich miejsc jest rynek T.G. Masaryka w Nowym Boguminie. Atmosfera zbliżających się świąt Bożego Narodzenia panuje tam od soboty, kiedy ruszył przedświąteczny jarmark. Natomiast w niedzielę po zapadnięciu zmroku uroczyście zapalono lampki na dwóch żywych świątecznych świerkach. **(sch)**

KARWINA
Od poniedziałku 3 grudnia seniorzy powyżej 70. roku życia mogą odbierać w magistracie legitymacje uprawniające ich do korzystania w 2019 roku z usług taksówki dla seniorów. W roku bieżącym takich legitymacji wydano 2042, mimo że warunek dotyczący wieku spełnia aż 8 tys. mieszkańców. Z taksówki można korzystać sześć razy w ciągu miesiąca, cena jednego przejazdu wynosi 15 koron. **(sch)**

STONAWA
Gmina jak co roku przygotowała wakacyjne pobyty zdrowotne w Chorwacji dla uczniów miejscowych szkół podstawowych oraz dzieci mieszkających w Stonawie, ale uczących się w okolicznych miejscowościach. Będą to cztery dwutygodniowe turnusy dofinansowane przez Urząd Gminy. Jedyną opłatą, jaką uiszczają rodzice, zgłaszając swoje dziecko, jest suma 2 tys. koron. Zgłoszenia ruszają 10 grudnia. **(sch)**

TRZYNIEC
Urząd Miasta przestrzega przed oszustami, którzy udają, że zbierają pieniądze na cele charytatywne. Niektórzy mieszkańcy spotkali się w ulicach miasta z kwestą na rzecz „centrum dla niesłyszących", które ma być rzekomo budowane w Trzyńcu. Władze ratusza zapewniają, że to jest nieprawdziwa informacja. W okresie przed świętami Bożego Narodzenia, kiedy ludzie chętnie dają datki na dobroczynność, może się pojawić więcej oszustów. **(dc)**

Promocja dwujęzyczności

Ambasada RP w Pradze rekomenduje poradnik „Dwujęzyczność w pytaniach i odpowiedziach". Jego autorka, dr Anna Martowicz jest polonistką i doktorem językoznawstwa na Uniwersytecie w Edynburgu, tłumaczką, autorką programów i materiałów do nauczania języka polskiego. Celem jej publikacji jest wsparcie rodziców w nauczaniu dzieci języka polskiego, w szczególności w rodzinach mieszanych, w których jedno z rodziców nie posiada polskich korzeni.

– Z faktu bycia dwujęzycznym płynie szereg rozmaitych korzyści dla rozwoju emocjonalnego, intelektualnego oraz społeczno-kulturalnego dziecka. Dzieci dwujęzyczne posiadają dostęp do dwóch światów językowo-kulturowych. Znają i pielęgnują kulturę i zwyczaje obu krajów, z którymi są związane, co pozwala budować im spójną tożsamość etniczną – przekonują polscy dyplomaci, dodając, że każdy opanowany przez dziecko język, to skarb. **(wik)**

W OBIEKTYWIE...

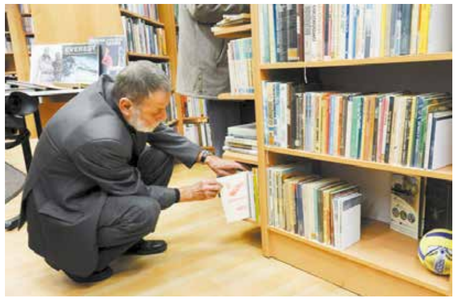

• Biblioteka Miejska w Hawierzowie otworzyła w środę nowy oddział. Obejmuje on książki i publikacje o tematyce sportowej, przewodniki turystyczne, mapy i kroniki sportowe. W sumie liczy 2500 tytułów. Dział sportowy powstał dzięki Rudolfowi Šimkowi, który sprezentował bibliotece szereg woluminów. Wiele z nich ma wartość historyczną, dlatego nie będą one wypożyczane do domu, ale tylko do przestudiowania na miejscu w bibliotece. Otwarciu działu sportowego w wypożyczalni dla dorosłych przy ul. Śrámka towarzyszył wernisaż wystawy zatytułowanej „Hawierzowski sport wczoraj i dziś". (sch)
Fot. UM Hawierzowa

W SKRÓCIE

Historyczny sukces

Polka Roksana Węgiel wygrała tegoroczny konkurs Eurowizji dla dzieci – Eurowizja Junior. Odbył się on w niedzielę w Mińsku na Białorusi z udziałem reprezentantów dwudziestu państw. Portal Interia.pl poinformował, że trzynastolatka wystąpiła jako ostatnia z piosenką „Anyone I Want to Be". Wygrana Węgiel to pierwszy sukces Polski w tym konkursie.
Po sukcesie Polki prezes TVP, Jacek Kurski, zadeklarował, że Telewizja Polska chciałaby zorganizować konkurs w przyszłym roku. – Gratuluję sukcesu Roksanie Węgiel. Jestem dumny jako prezes TVP, że osobiście zdecydowałem, aby to ona reprezentowała Polskę na Eurowizji – powiedział Kurski. Węgiel pojechała do Mińska dzięki temu, że zwyciężyła w konkursie muzycznym TVP „The Voice Kids". **(dc)**

•••

Uwięzieni w dyskotece

Wojewódzka Straż Pożarna interweniowała w nietypowej sytuacji. – W niedzielę, tuż po godz. 2.00, zastęp strażaków z Karwiny został wezwany do otwarcia zamkniętych drzwi wejściowych w dyskotece przy ul. Tiereszkowej w Karwinie-Mizerowie. W lokalu, gdzie odbywała się zabawa, przebywało ok. 150 osób. Strażacy „włamali się" do środka i pomogli im wydostać się na zewnątrz – poinformował Marek Gaśparín, zastępca rzecznika prasowego WSP.
Policja uspokaja, że nikt celowo nie uwięził gości dyskoteki. Zaciął się zamek w drzwiach, które ktoś zbyt silnie zatrzasnął. – Zostaliśmy wezwani na miejsce w związku z tym, że strażacy musieli włamać się do środka i drzwi zostały przez to uszkodzone – wyjaśnił w rozmowie z „Głosem" Miroslav Kolátek z Wydziału Prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji RC. **(dc)**

•••

O nielegalnej imigracji

W ramach Homeaffairs Internal Security Forum Prague Ambasada RP w Pradze we współpracy z think-tankiem European Values zorganizowała 22 listopada debatę poświęconą zagadnieniom przeciwdziałania nielegalnej migracji i islamskiemu ekstremizmowi. Dyskusję, a następnie rozmowy w kuluarach, poświęcono głównym trendom w zakresie przeciwdziałania nielegalnej migracji na szczeblu europejskim i globalnym. Mówiono również o rosnącym zjawisku islamskiego ekstremizmu czy wyzwaniom stojącym przed Unią Europejską w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego w przededniu Brexitu.
Wydarzenie zgromadziło ponad 30 osób – przedstawicieli think-tanków i organizacji zajmujących się kwestiami polityki bezpieczeństwa, korpusu dyplomatycznego oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RC. **(wik)**

Orzeł dla PZKO

Orzeł 100-lecia Odzyskania Niepodległości EUWP podczas X Zjazdu Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych przyznano Polskiemu Związkowi Kulturalno-Oświatowemu w Republice Czeskiej. Z rąk prezydenta organizacji Tadeusza Piłata statuetkę w uznaniu zasług dla Polonii w Europie odebrała w piątek w Pułtusku prezes PZKO Helena Legowicz.

– Jestem zaskoczona, ale wiem, że PZKO w RC jest tym związkiem, który stwarza podwaliny pod to, by nasze polskie korzenie były stale trwałe – mówiła podczas uroczystości Legowicz, nie kryjąc wzruszenia – Chcemy też, by nasza więź z macierzą była utrzymywana.

Prezydent EUWP Tadeusz Piłat wręczył również przedstawicielom polskich organizacji dyplomy i medale honorowe. Wśród nich znalazł się Jan Branny. – To weteran ruchu oświatowego i wieloletni prezes Macierzy Szkolnej w RC – wyjaśniał Piłat. – To także nasz wieloletni współpracownik, który pracował w Komisji Statutowej EUWP.

Dodajmy, że X Zjazd Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych trwał od piątku do niedzieli. **(szb)**

»Bieliki« zastąpiły »Iskry«

Fot. ARC

To była gigantyczna operacja, która zmienia zupełnie oblicze „Szkoły Orląt" pod względem infrastrukturalnym i szkoleniowym, a także prowadzi do zmiany oblicza polskiego lotnictwa – mówił prezydent RP Andrzej Duda, gratulując polskim lotnikom wdrożenia nowego systemu szkolenia pilotów. Matką chrzestną jednego z najbardziej zaawansowanych technologicznie samolotów szkoleniowych na świecie, który nad Wisłą otrzymał imię „Bielik", została Agata Kornhauser-Duda. – Jestem przekonana, że dzięki „Bielikom" Polska będzie bezpieczniejsza, a polscy piloci będą pełnili swoją służbę z jeszcze większą dumą i satysfakcją – stwierdziła pierwsza dama, przypominając, że ten skok modernizacyjny dokonuje się w roku setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, a także stulecia polskiego lotnictwa wojskowego.

W Dęblinie stacjonuje osiem samolotów M-346 kupionych od włoskiego koncernu Leonardo. Do 2020 r. nad Wisłę trafią jednak kolejne cztery maszyny tego typu. Wyposażone jest w nie 4. Skrzydło Lotnictwa Szkolnego, w którym praktyczne szkolenie przechodzą podchorążowie Lotniczej Akademii Wojskowej, nazywanej „Szkołą Orląt". M-346 Master jest dziś jednym z najbardziej zaawansowanych technologicznie samolotów szkolno-treningowych na świecie. W Polsce zastąpi dotychczasowy samolot szkolno-treningowy „Iskra" , który stał się legendą polskiego lotnictwa szkolnego. **(wik)**

28

osób w ciągu godziny odwiedzało średnio od maja do października drewniany kościółek św. Antoniego z Padwy na Praszywej. To najlepsza średnia frekwencja spośród 33 obiektów sakralnych leżących na terenie diecezji ostrawsko-opawskiej, które zostały udostępnione dla turystów w ramach projektu biskupstwa i województwa pn. „Otwarte świątynie". W sumie otwarte kościoły przyciągnęły 169 tys. osób, o 29 tys. więcej niż podczas ubiegłorocznej, pierwszej edycji. **(sch)**

Polacy wszędzie mają firmy

Dokończenie ze str. 1

Warsztaty dotyczące pomyślnie rozwijającego się biznesu na pograniczu rozpoczął Szymon Ciahotny, współwłaściciel spółki Olza Logistic z Czeskiego Cieszyna. – Biznes na pograniczu rozpocząłem od pracy tłumacza. Tłumaczyłem na spotkaniach biznesowych i dzięki temu nawiązałem kontakty. Postanowiłem wykorzystać fakt, że działamy na pograniczu i optymalizować koszty związane z przesyłaniem paczek z Polski do Czech – mówił Ciahotny. Podczas rozmów kuluarowych przyznał, że firma zastanawia się nad ekspansją na Ukrainę, dlatego uzyskane na konferencji informacje nt. tamtejszego środowiska biznesowego są dla niej bardzo przydatne. Inni uczestnicy przedstawili firmy polsko-litewskie oraz polsko-ukraińskie.

Moderatorem konferencji był wiceprezes Kongresu Polaków w RC, Tomasz Pustówka. Wsparcia finansowego udzieliła wydarzeniu warszawska Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie". **(dc)**

Rocznicowy spacer »przez pokolenia«

W weekend społeczność Polskiej Szkoły Podstawowej imienia Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie świętowała jubileusz 90-lecia istnienia budynku miejscowej podstawówki. Z okazji rocznicy przygotowano okolicznościową galę zatytułowaną „Przez pokolenia". Trwające ponad dwie godziny efektowne widowisko multimedialne wystawiono w Domu PZKO dwukrotnie, w piątek i sobotę. Rodzice mogli też zwiedzić gmach szkoły. W jego murach zorganizowano okolicznościową wystawę pt. „Szkoła wczoraj i dziś".

Witold Kożdoń

Szkoła jest stróżem przeszłości, piastunem teraźniejszości i siewcą przyszłości – mówiła dyrektor podstawówki, Urszula Czudek, przypominając słowa Henryka Sienkiewicza. – Zapraszam zatem na jubileuszowy program, który przygotowali uczniowie, nauczyciele i absolwenci naszej szkoły. Gala nosi nazwę „Przez pokolenia", dlatego cofniemy się w czasie, obejrzymy mury szkolne, trochę powspominamy, spróbujemy zatrzymać czas.

W piątek chętnych do obejrzenia widowiska było tak dużo, że sala widowiskowa Domu PZKO z trudem pomieściła wszystkich gości. Wśród nich byli m.in. Marta Kmeť, dyrektorka Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie, Władysław Łysek, członek Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej w RC, a także dr Aleksandra Gancarz z Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, z którym jabłonkowska szkoła współpracuje od dwóch lat.

Multimedialny, muzyczno-taneczny spektakl przypomniał początki szkolnictwa w Jabłonkowie, przedstawił dzieje polskiej szkoły, przybliżył sylwetki jej dyrektorów i wybitnych nauczycieli. – Aby człowiek wiedział, dokąd zmierza, musi wiedzieć, skąd przychodzi. Czasu nie można zatrzymać, ale warto wracać do chwil, które zostają nam w pamięci. Szkoła to bowiem nie tylko ławki, mury i ściany. Najważniejsze jest, jacy ludzie się w niej spotykają. Dlatego dziękuję nauczycielom, uczniom i rodzicom, że jesteśmy razem – mówiła Urszula Czudek.

Nowoczesny gmach ówczesnej Polskiej Szkoły Wydziałowej im. H. Sienkiewicza otwarto uroczyście w Jabłonkowie 9 września 1928 roku. Szkolnictwo polskie ma jednak w mieście dużo dłuższą historię. Od 1883 roku przy kościele działała bowiem murowana szkoła, w której również uczono po polsku. W roku szkolnym 1920/1921 naukę pobierało tam 590 uczniów. W trakcie wspomnieniowej podróży „Przez pokolenia" obok dzieci i młodzieży wystąpili na scenie nauczyciele, a także rodzice. Własny skecz przedstawili nawet członkowie jabłonkowskiej Macierzy Szkolnej.

– Bez Macierzy szkoła oczywiście będzie działać, ale nie będzie funkcjonować tak dobrze i sprawnie, jak obecnie. Natomiast bez rodziców to Macierz z kolei nie będzie w stanie nic zrobić – mówił Marek Słowiaczek, przewodniczący jabłonkowskiej Macierzy Szkolnej, który wraz z Urszulą Czudek prowadził rocznicową galę.

Przedstawiciele Macierzy dziękowali więc zebranym i przekonywali, że na co dzień liczy się każda pomoc. – Dzięki waszemu wsparciu i zaangażowaniu jesteśmy w stanie wspierać finansowo wszystkie szkolne projekty. Dlatego dziękujemy wam, rodzice, że jesteście. 200 lat dla naszej szkoły – apelowali „macierzowcy", a sala zaśpiewała gromkie… „200 lat". ◢

Nad naszą szkołą świeci słońce, choć oczywiście chmury także się zdarzają. Generalnie jednak mamy teraz bardzo dobry okres, bo liczba uczniów rośnie i w tym roku sięgnęła magicznej liczby 300. Jestem z tego powodu bardzo szczęśliwa, choć przez to mamy teraz w szkole mało miejsca. Jest jednak miło i fajnie

Urszula Czudek,
dyrektor polskiej podstawówki w Jabłonkowie

Zdjęcia: WITOLD KOŻDOŃ

Zapytaliśmy w piątek dwoje uczestników rocznicowej gali, jak na co dzień postrzegają polską podstawówkę w Jabłonkowie. Oto co nam powiedzieli.

Marta Kmeť

Szkoła w Jabłonkowie zajmuje niezwykle ważne miejsce na edukacyjnej mapie naszego regionu, natomiast pierwsze skojarzenie, jakie przychodzi mi do głowy na myśl o tej podstawówce, to „kultura Beskidu". Zresztą dzisiejsza, tak pięknie opowiedziana historia udowadnia, że placówka nie tylko wrosła korzeniami w miejscowe środowisko, ale może się również pochwalić cudownymi owocami. Dlatego należy jej się wielki ukłon, bo widać zaangażowanie całej szkolnej społeczności. Nie tylko nauczycieli, dyrekcji i uczniów, ale też wspaniałych rodziców. A wiadomo, że bez rodziców każda szkoła przegra.

Marek Słowiaczek

Szkoła i Macierz Szkolna to naczynia połączone, które muszą ze sobą współgrać i współdziałać. Sądzę też, że w tym momencie jabłonkowska Macierz to udana i bardzo zgrana grupa ludzi, którzy wiedzą, czego chcą i robią wszystko, by dzieciom w szkole było lepiej. I tak, jak pokazaliśmy to w naszym improwizowanym skeczu, jabłonkowska Macierz rzeczywiście co roku wspiera finansowo różnorakie przedsięwzięcia szkolne.
Wszystkie nasze działania kierujemy w kierunku szkoły, choć akurat nie jest to żadną nowością, bo podobnie jest wszędzie, gdzie działają koła Macierzy.

»Suszanie« nie myślą o emeryturze

Kilkuminutowymi owacjami na stojąco zakończył się sobotni koncert galowy Zespołu Pieśni i Tańca „Suszanie". Jego kierowniczka, Barbara Mračna, została uhonorowana wpisem do Złotej Księgi PZKO – najwyższym odznaczeniem związkowym.

Fot. WITOLD KOŻDOŃ

Witold Kożdoń

„Suszanie" to najdłużej nieprzerwanie działający zespół folklorystyczny PZKO na Zaolziu. W sobotę świętował 65-lecie. Z tej okazji sala widowiskowa Domu Kultury Petra Bezruča w Hawierzowie wypełniła się do ostatniego miejsca. Na widowni zasiedli m.in. konsul generalny RP w Ostrawie Janusz Bilski, wójt Suchej Górna Jan Lipner, wiceprezes Zarządu Głównego PZKO Piotr Chroboczek, a także prof. Daniel Kadłubiec.

– Nasz jubileusz obchodzimy klasycznie, czyli koncertem. Pierwszą część przygotowaliśmy inną niż zwykle, ponieważ pokażemy folklor z różnych zakątków świata. Po przerwie będzie już natomiast klasycznie i zaprezentujemy wtedy folklor naszego regionu – mówiła przed występem Barbara Mračna.

„Suszanie" faktycznie zabrali w sobotę publiczność w godzinną podróż po świecie. Widzowie obejrzeli tańce z Rosji, USA, Włoch, Niemiec, Polinezji, Rumunii, Japonii, Meksyku, Afryki, Indii, Hiszpanii czy Szkocji. Po przerwie podziwiano zaś m.in. cieszyńską wiązankę taneczną „Hejże chłopcy", wiązankę taneczną „Od Skrzeczonia cesta długo", rozbarskie tańce „rzemieślnicze" i wiązankę zachodniokrakowską „Pod lipkom". Z przyśpiewkami krakowskimi wystąpili soliści Beata Šelowa i Tomasz Suchanek, gościnnie zaś zaprezentował się dziecięcy zespół taneczny „Antidotum" oraz Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej z Cieszyna.

– Nasz 65-latek trzyma się dobrze i mamy teraz fajny okres w zespole. Jest wielu tancerzy, w efekcie możemy pozwolić sobie na wiele. A dziś niektórzy z „Suszan" pokażą się niemal w dziesięciu różnych strojach – mówiła Barbara Mračna.

Jan Zyder, prezes Miejscowego Koła PZKO, przekonywał z kolei, że sobotni koncert to wyraz podziękowań byłym kierownikom, członkom i współpracownikom zespołu. – Wszystkim, którzy wspierali „Suszan" merytorycznie, finansowo i w inny sposób – stwierdził. Dodał jednak, że organizacja wydarzenia oznaczała żmudną, kilkumiesięczną pracę. – Musieliśmy opracować nie tyko choreografię koncertu, ale także jego multimedialną oprawę. Nie sposób wymienić wszystkich, którzy wzięli udział w tym projekcie – mówił Jan Zyder, który nie ukrywał, że Miejscowe Koło PZKO mocno wspiera suskich tancerzy.

Suskim tancerzom gratulował w sobotę konsul Bilski. – 65 lat to wiek, kiedy przechodzi się na emeryturę, jednak dzisiaj „Suszanie" udowodnili, że w ich przypadku to jeszcze nie ten czas – zauważył Janusz Bilski.

Podobnie gratulował Piotr Chroboczek, wiceprezes Zarządu Głównego PZKO. – 65 lat to szmat czasu, jednak udowodniliście dziś, że to nie jest jeszcze wasz wiek emerytalny. „Żywioł", jaki widzieliśmy dziś na scenie, pokazuje, że czerpiecie radość z tańca. Życzę więc wam krótko – sto lat – mówił Piotr Chroboczek, a do życzeń przyłączyło się kilkanaście osób.

Po koncercie członkowie zespołu oraz zaproszeni goście przenieśli się zaś do Domu Robotniczego w Suchej Górnej na nieformalne „after party". ◢

Album, kalendarz i nagrody

Z okazji jubileuszu ukazała się okolicznościowa publikacja poświęcona Zespołowi Pieśni i Tańca „Suszanie". – Do opracowania tego wydawnictwa przekonałem czworo ludzi: Mariana Weisera, Janinę Rzyman, która przez 34 lata prowadziła nasz zespół, moją żonę Renatę i mojego ojca Bronisława, który dysponuje bogatą kolekcją zdjęć, nagrań wideo i archiwaliów – mówił w rozmowie z „Głosem" Jan Zyder. – Przez kilka miesięcy cała czwórka siedziała przy komputerach i, o ile się nie mylę, przeglądnęła 32 tysiące fotografii, z których musieli wybrać kilkaset, które później trafiły do druku – dodał.
Z kolei członkowie zespołu własnym sumptem wydali kalendarz ścienny. Prezentuje on piękne stroje ludowe, jakimi dysponuje bogata kostiumernia „Suszan".

Sobotni koncert jubileuszowy był okazją do nagrodzenia kilkunastu członków Zespołu Pieśni i Tańca „Suszanie". I tak Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszynie postanowił przyznać brązową odznakę „Za zasługi": Beacie Owczarzy Beacie Vaněk, Joannie Gałuszce, Weronice Pukowiec, Romanowi Słowikowi, Marcelowi Giemzie, Izabeli Toman, Beacie Toman, Lucji Durczok i Radkowi Urbanowi. Srebrne odznaki PZKO „Za zasługi" otrzymali: Magdalena Mračna, Wojciech Pribula, Marek Waleczek, Marian Wilczek. Złotą odznaką PZKO „Za zasługi" uhonorowano zaś Grażynę Wróbel. Dodatkowo Jan Zyder, prezes MK PZKO, wręczył „jubileuszowe" bukiety kwiatów Barbarze Mračnej, Janinie Rzyman, Monice Labudek oraz Beacie Šelowej.

Kuchnia po śląsku

W piątek i sobotę działacze Miejscowego Koła PZKO w Orłowej-Lutyni zorganizowali doroczną wystawę. W ramach ekspozycji zatytułowanej „Kuchnia śląska" można było nie tylko zobaczyć, czym dawniej posługiwały się panie domu. Gospodarze Domu PZKO przygotowali również kiermasz polskich książek dla dzieci oraz smaczne wyroby ze świniobicia.

– Naszą cykliczną wystawę wzbogaciliśmy w tym roku o część poświęconą setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości oraz powstania Czechosłowacji. Przygotowaliśmy także ekspozycję prezentującą nasze Koło PZKO. By zaś uatrakcyjnić całość, zorganizowaliśmy ponadto kiermasz polskich książek oraz stoisko „świąteczne" – mówił prezes Miejscowego Koła PZKO, Piotr Brzezny. Przyznał on jednak, że największą popularnością cieszył się… bufet. – Dzięki niemu nasi goście mogą skosztować wyrobów kulinarnych, jakie powstawały w trakcie tradycyjnego świniobicia. Te potrawy można zjeść u nas na miejscu, ale można też wziąć je do domu – dodał.

• Jesienna wystawa to jedno z największych wydarzeń organizowanych przez Miejscowe Koło PZKO w Orłowej-Lutyni.
Fot. WITOLD KOŻDOŃ

W ciągu dwóch dni z takiej możliwości skorzystało około trzystu osób. – Dawniej naszą sztandarową imprezą były „Wianki", na których w ostatnich latach bawiło się od stu do dwustu osób. Teraz jednak obserwujemy, że większą popularność zdobywa właśnie jesienna wystawa połączona ze „świniobiciem". Zresztą stale się ono „rozrasta". Zaczynaliśmy od połowy prosiaka, później zamawialiśmy całego, a w tym roku wzięliśmy dwa. Oczywiście nie dorównujemy jeszcze Kołu PZKO we Frysztacie, które „bije" sześć prosiaków, niemniej nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa – żartował Piotr Brzezny. **(wik)**

Lunatyp patriotycznie

Istniejący od trzech lat cieszyński zespół Lunatyp, znany wśród swoich fanów z lirycznych klimatów oscylujących między jazzem a popem, w ostatnią niedzielę listopada wystąpił w czeskocieszyńskim klubie „Dziupla" z koncertem patriotycznym. Zaprezentowano nie tylko odmienny repertuar, ale również i skład. Bo poza trzonem grupy, czyli wokalistką Dagmarą Dordą oraz grającym na gitarze Michałem Kaszturą, gościnnie, a może już na stałe – bo takie padały zapewnienia z estrady – akompaniował na klawiszach Maciej Musiał.

W patriotycznym repertuarze znalazły się klasyczne polskie piosenki wojskowe – z otwierającym koncert „Marszem Pierwszej Brygady" – poprzetykane innymi utworami autorstwa m.in. Juliana Tuwima, zmarłego na wskutek odniesionych ran w powstaniu warszawskim Józefa Szczepańskiego (wzruszający wiersz „Dziś idę walczyć, Mamo") czy „Czerwonych Gitar", ale także współczesnych poetów i tekściarzy. Dorda wykonała bowiem również swoją interpretację piosenki „Dziewczyna z granatem" z popularnego serialu „Czas honoru".

Lunatyp nie ograniczał się tylko do polskich utworów. Rozbrzmiała zatem słynna antywojenna pieśń Pete'a Seegera „Gdzie są kwiaty z tamtych lat" czy śpiewana niekiedy podczas kościelnych nabożeństw „Modlitwa" Bułata Okudżawy. Widocznie do koncepcji wieczoru pasowała zdaniem wykonawców również „Cieszyńska" Jaromíra Nohavicy, bo i ten kawałek usłyszała zebrana w „Dziupli" publiczność, wśród której dominowali goście z prawego brzegu Olzy. Niektórzy z nich zresztą po raz pierwszy przekroczyli progi klubu, który z imprezy na imprezę zmierza w stronę piwnicy artystycznej, łączącej wrażliwe dusze wszystkich generacji. **(jot)**

Jak rozpętano czechosłowacko-polską wojnę

Dlaczego na początku XX wieku Śląsk Cieszyński był łakomym kąskiem, co przyniosła wojna czechosłowacko-polska oraz jaką rolę w tym wszystkim odegrały państwa ententy – o tym i wielu innych aspektach konfliktu o Śląsk Cieszyński mówił w ub. czwartek w Domu Polskim PZKO w Karwinie-Frysztacie Daniel Korbel.

• **Daniel Korbel przedstawił konflikt o Śląsk Cieszyński w bardzo szczegółowy sposób.** Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

Bohaterami wojny czechosłowacko-polskiej były osoby, których potomkowie żyją wśród nas, na Zaolziu. Jednym z nich jest Anna Glac, córka, Franciszka Ćwiękały, kawalera „Virtuti Militari". Jego sylwetkę przybliżył na czwartkowym spotkaniu Zbigniew Mikesz z Karwiny. Pamiątki po tym bohaterze znajdują się obecnie w Muzeum 4. Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie.

Beata Schönwald

Daniel Korbel jest doktorantem Wydziału Prawa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Do Karwiny przyjechał na zaproszenie działaczy kół PZKO w Karwinie-Frysztacie i Nowym Mieście. Jego wykład „Odzyskanie niepodległości w cieniu konfliktu o Śląsk Cieszyński" przyciągnął tłumy. Prócz miejscowych stawiła się również kilkuosobowa delegacja ze Skoczowa. Nieprzypadkowo. W końcu to przecież Skoczów był tym miejscem, w którym polskim żołnierzom udało się wreszcie oderpzeć atak wojsk czechosłowackich.

Setna rocznica wojny czechosłowacko-polskiej przypada na styczeń przyszłego roku. Kto wysłuchał w czwartek wykładu Korbela, już teraz wie doskonale, co się wtedy wydarzyło. Prelegent potraktował bowiem temat szczegółowo i precyzyjnie. O okolicznościach i przebiegu siedmiodniowej wojny o Śląsk Cieszyński mówił przez prawie dwie i pół godziny. Potem wywiązała się jeszcze gorąca dyskusja.

W tej sprawie nie zrobiono nic...

Korbel rozpoczął od bardzo podobnej roli, jaką czechosłowackie i polskie siły zbrojne odegrały w zwycięstwie państw ententy w I wojnie światowej oraz od przybliżenia sytuacji narodowościowej na Śląsku Cieszyńskim, tak jak została ona odnotowana w spisach ludności w latach 1880-1910. Zatrzymał się przy tym ostatnim, który mówił o 55-proc. przewadze ludności polskiej nad ludnością czeską i niemiecką.

To że Śląsk Cieszyński był zarówno dla Czechosłowacji, jak i Polski łakomym kąskiem ze względu na złoża węgla i Kolej Koszycko-Bogumińską, jest faktem ogólnie znanym. To był powód, do którego tylko przez krótki czas funkcjonował tymczasowy podział Śląska Cieszyńskiego z 5 listopada, tak jak ustaliły go lokalne władze.

– Decydującym momentem było ogłoszenie na 26 stycznia wyborów na Śląsku Cieszyńskim do polskiego parlamentu, co Czesi uznali za całkowite złamanie umowy z 5 listopada, mimo że sami sprawowali władzę w swojej części tak, jakby już do nich należała. Obawiali się bowiem, że wynik wyborów zostanie przez Polskę potraktowany nie jako wynik plebiscytu narodowościowego – zaznaczył prelegent. Jako duży błąd uznał lekceważenie przez Warszawę i Kraków nadchodzących ze Śląska Cieszyńskiego sygnałów, że sytuacja jest napięta i że Czesi gromadzą wojska. – W tej sprawie nie zrobiono nic. Mało tego, część dobrze uzbrojonego batalionu cieszyńskiego wysłano na pomoc Lwowowi – podkreślił Korbel. W kontekście tego negatywnie ocenił decyzje pułkownika Franciszka Latinika, który będąc na Śląsku Cieszyńskim i znając tutejszą sytuację, nie przygotował się do obrony. W efekcie tego w dwóch pierwszych dniach wojny czechosłowacko-polski atak 7-tysięcznego wojska czechosłowackiego odpierało zaledwie 900-1000 polskich żołnierzy. Zaznaczył też, że w przypadku Czechów chodziło m.in. o elitarne pułki legii francuskich, które na początku stycznia wróciły do Pragi uzbrojone od stóp do głów i świetnie umundurowane. Przy 20-stopniowych mrozach miało to ogromne znaczenie. O członkach legii francuskich Korbel wspominał później także w związku z grabieżami i praktykami ludobójczymi, których ofiarami była polska ludność cywilna oraz ranni żołnierze, m.in. ci z 12. Pułku Piechoty z Wadowic.

Polacy nie dali się nabrać

Uczestnicy czwartkowej prelekcji dowiedzieli się również o próbach oszustwa ze strony Czechów, podających się za dyplomatów państw Ententy, co rzekomo miało dać im uprawnienia do zajęcia Śląska Cieszyńskiego i wyparcia wojsk polskich za rzekę Białą. Kiedy jednak okazało się, że Polacy nie dali się nabrać, 23 stycznia przystąpili do ataku zbrojnego.

Daniel Korbel omówił przebieg wojny czechosłowacko-polskiej dzień po dniu, godzina po godzinie. Wspominał nazwiska głównych przywódców – płk. Latinika i płk. Śnejdarka oraz ich bezpośrednich podwładnych, pokazywał, kiedy i skąd Czesi prowadzili atak, mówił o polskich bohaterach, takich jak Haller czy Taub, o zaangażowaniu w walkę uświadomionych narodowo polskich górników i hutników i wreszcie o zwrocie sytuacji, do którego doszło po decyzji Latinika o wycofaniu wojsk z Cieszyna i po dotarciu posiłków z całej niemal Polski. Jak zaznaczył jednak, rozgromienie czechosłowackich wojsk pod Skoczowem i zakończenie siedmiodniowej wojny nie rozładowało napięcia, jakie występowało wśród Polaków i Czechów w okresie przygotowań do plebiscytu w 1920 roku, co dzięki aktywności czeskich i polskich bojówek też kosztowało niejedno życie ludzkie. ◢

Bądźcie wierni prawdzie...

Polskie media na Wschodzie są prawdziwym bogactwem i jednym z głównych elementów podtrzymywania polskości. W piątek w Warszawie odbyło się walne zabranie Federacji Mediów Polskich na Wschodzie. Jego gościem byli także dziennikarze z Zaolzia – „Zwrot" reprezentowała i przedstawiła Katarzyna Czerna, a „Głos" jego naczelny – Tomasz Wolff. Ten ostatni zabrał także w głos w części poświęconej „Nowym inicjatywom polskich mediów". Mówił m.in. o nowej szacie graficznej. W tym roku jednak nie tylko gazeta Polaków w Republice Czeskiej zmieniła swoje oblicze. Duże zmiany zaszły także w „Kurierze Wileńskim". Gazeta ukazuje się od wtorku do soboty. Nowością jest kolorowy „Magazyn" (w formacie takim, jak klasyczne tygodniki opinii w Polsce czy Czechach, liczy ponad 40 stron), sprzedawany raz w tygodniu, a współfinansowany przez Fundację „Pomoc Polakom na Wchodzie", która od 2018 roku nawiązała także ścisłą współpracę z „Głosem". Drugim organizatorem wydarzenia była Fundacja „Wolność i demokracja".

Spotkanie odbyło się w historycznym miejscu, warszawskim Belwederze, na co zwrócił uwagę między innymi Rafał Dzięciołowski, wiceprezes FPPnW. Zaproponował, żeby patronem spotkania, jak i całej Federacji Mediów Polskich na Wschodzie był pisarz i publicysta, Józef Mackiewicz. Urodził się w 1902 roku w Sankt Petersburgu. Pięć lat później jego rodzina przeniosła się do Wilna. Tam też, w latach 20. i 30. XX wieku publikował swoje pierwsze dziennikarskie teksty w ukazującym się w tym mieście „Słowie". – Był wierny swojemu sumieniu i prawdzie. Kiedy czyta się jego publicystykę, uderza w niej aktualność. Życzę wam, żebyście znajdowali w sobie tyle odwagi, co Mackiewicz, kiedy opisywał rzeczywistość na kartach „Słowa" wileńskiego – zwrócił się do dziennikarzy Dzięciołowski. Z kolei senator Artur Warzocha gratulował uczestnikom konsekwencji i determinacji w przyjeżdżaniu do Polski.

– Senat RP stara się na tyle, na ile jest to możliwe, wspierać waszą działalność, która buduje poczucie wspólnoty narodowej, wyraża łączność z Polską. W 2018, kiedy świętujemy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, jest to szczególnie istotne – mówił senator.

W czasie walnego zebrania sporo można się było dowiedzieć na temat samych mediów działających za wschodnią granicą Polski. Przykładowo na Ukrainie działa 30 polskich redakcji (prasa, radio i telewizja). Na Białorusi – jak zaznaczyła Andżelika Borys, przewodnicząca Związku Polaków – praktycznie nie ma wolnych mediów. – Jeżeli już mówimy o niezależności, to tylko w kontekście polskich mediów, wspieranych przez Warszawę (mowa na przykład o istniejącej od 2007 roku telewizji Biełsat – przyp. red.) – stwierdziła Borys.

• **W Belwederze Tomasz Wolff, redaktor naczelny „Głosu", mówił m.in. o polskich mediach w Republice Czeskiej.**
Fot. Piotr Jezierski/Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie".

O mediach mówił także Filip Frąckowiak, zastępca dyrektora TVP Polonia, która z założenia pokazuje na co dzień życie Polaków rozsianych po różnych zakątkach świata. – Dziś „Kronika Zaolzia" ma emisję raz w miesiącu. Cały czas zastanawiamy się, jak wzbogacić ten program, powinien ukazywać się częściej – mówił Frąckowiak. Zapowiedział także, że w wiosennej ramówce TVP Polonia pojawi się przegląd prasy ukazującej się poza granicami Polski. Na pewno będzie to kolejna okazja do pochwalenia się „Głosem" na zewnątrz. **(wot)**

POLSKI BIZNES

Nie wystarczy być dobrym prawnikiem

„Iustitia regnorum fundamentum" – „sprawiedliwość jest podstawą państw" – słynne stwierdzenie austriackiego cesarza Franciszka Józefa I to również dewiza czeskocieszyńskiej Kancelarii Adwokackiej Hajduk & Partners sp. Z o.o.. Jej założycielem oraz współwłaścicielem jest pochodzący z Nawsia adwokat Bogdan Hajduk, poza pracą zawodową członek Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC.

– Muszę powiedzieć, że całe moje życie zawodowe związałem z naszym regionem. Wróciłem tutaj w 1994 roku, zaraz po studiach na Wydziale Prawa Uniwersytetu Masaryka w Brnie. Aplikację adwokacką zrobiłem w Trzyńcu i w 1999 roku otworzyłem samodzielną praktykę adwokacką. W naszej firmie szykujemy się więc powoli do jubileuszu 20-lecia istnienia – mówi Bogdan Hajduk.

Na co dzień jego kancelaria specjalizuje się w prawie cywilnym i handlowym. Ponadto zajmuje się prawem karnym oraz doradztwem podatkowym. – Nasz zespół składa się z prawników z szerokim doświadczeniem zawodowym, a większość wspólników wywodzi się z naszego regionu. Czterech z pięciu partnerów kancelarii to absolwenci polskiego gimnazjum w Czeskim Cieszynie – stwierdza Bogdan Hajduk.

Nadolziańska firma posiada bogate doświadczenie w świadczeniu usług prawnych na rzecz różnorakich klientów. – Oczywiście zajmujemy się również szeroko rozumianym prawem cywilnym i karnym, bo jako kancelaria interesujemy się wszystkimi dziedzinami prawa, jednak na co dzień naszymi głównymi klientami są firmy – mówi Bogdan Hajduk.

Tłumaczy on przy tym, że by odnieść sukces na tym rynku, nie wystarczy być wyłącznie bardzo dobrym prawnikiem. – Zawsze musimy też mieć co najmniej podstawowe rozeznanie w branży, jaką zajmuje się klient.

Fot. ARC

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Na przykład jeśli nasz klient prowadzi działalność w górnictwie, musimy orientować się w sytuacji na tym rynku. Musimy znać jego specyfikę, wiedzieć, jak aktualnie węgiel sprzedaje się w skali światowej czy krajowej, albo jak kształtują się trendy w górnictwie. To wszystko przekłada się bowiem na dobre relacje z naszymi klientami i na wysoki poziom naszych usług – tłumaczy Bogdan Hajduk.

W czasie prawie dwóch dekad działalności jego czeskocieszyńska kancelaria adwokacka stała się firmą świadczącą kompleksowe usługi prawne nie tylko na terenie Republiki Czeskiej. Dziś działa ona również na Słowacji i w Polsce. Bogdan Hajduk uzyskał wpis na słowacką listę adwokatów już w 2004 roku, jeszcze przed wstąpieniem Czech, Słowacji i Polski do Unii Europejskiej. Obecnie jest on wspólnikiem i członkiem zarządu partnerskiej kancelarii adwokackiej Jakubik & Hajduk s.r.o. mającej siedzibę w Czadcy.

Jego kancelaria ma jednak również oddziały w Pradze, Krakowie i Warszawie. – Moi wspólnicy, Piotr Adamczyk i Adam Świerczek prowadzą nasz oddział w Polsce, ponieważ jednym z głównych pionów naszej działalności jest prawna obsługa czeskich klientów na polskim rynku i odwrotnie, polskich biznesmenów w Czechach – tłumaczy Bogdan Hajduk.

Zespół osiemnastu prawników kancelarii zajmuje się na co dzień m.in. kompleksowym doradztwem prawnym w zakresie polsko-czeskich relacji handlowych, prawa spółek handlowych, prawa cywilnego, prawa upadłościowego czy prawa kontraktowego. Reprezentuje też klientów przed sądami oraz organami administracyjnymi. Swe usługi świadczy zaś aż w czterech językach: czeskim, polskim, słowackim i angielskim.

Kancelaria Adwokacka Hajduk&Partners od wielu lat sponsoruje również wielorakie inicjatywy pożytku publicznego, zwłaszcza te organizowane na rzecz mieszkańców Zaolzia. Do wspieranych przez nią stowarzyszeń należą m.in. klub hokejowy Stalownicy Trzyniec, Caritas Opawa, Caritas Jabłonków, a także Polski Związek Kulturalno-Oświatowy. **(wik)**

Kwestionariusz firmowy

Rok założenia: 1999
Branża: usługi prawne
Liczba pracowników:
30 (w tym 18 prawników)
Kontakt:
Czeski Cieszyn, Hrabinska 19
Tel. +420 558 711 529
www.hajduk.cz

GROSZ DO GROSZA

Henryka Bittmar

Stulecie ubezpieczeń zdrowotnych

Mija sto lat od narodzin systemu ubezpieczenia zdrowotnego w ówczesnej Czechosłowacji. Podczas gdy obecnie istnieje w naszym kraju siedem ubezpieczalni zdrowotnych, w czasach pierwszej republiki było takich instytucji ponad 300. Nazywano je początkowo kasami chorych (z niemieckiego Krankenkasse). Warto w tym miejscu przypomnieć, że niemieckie kasy chorych mają o wiele dłuższą historię, zostały bowiem utworzone już w 1883 roku przez kanclerza Otto von Bismarcka. Stamtąd system ubezpieczeń zdrowotnych przeniósł się do wielu krajów Europy, a także do Ameryki.

Wśród najlepszych

Czechosłowacki system ubezpieczeń zdrowotnych w latach międzywojennych należał do najlepiej zorganizowanych i najsprawniej funkcjonujących w całej Europie. Opierał się na systemie Bismarcka, uwzględniał jednak warunki i potrzeby obywateli nowego państwa. Polegał na tym, że pracownicy odprowadzali część uzyskanych zarobków na konto ubezpieczalni, w zamian zaś byli uprawnieni do korzystania z opieki medycznej. Ubezpieczalnie twardo ze sobą konkurowały, zabiegając dosłownie o każdego potencjalnego klienta. Kasami chorych w Niemczech i u nas, a także w Polsce, nazywano je zaś dlatego, że koszty związane z leczeniem lub pobytem w szpitalu pacjenci często pokrywali wpierw sami, dopiero potem z odpowiednim kwitem udawali się do kasy, gdzie otrzymywali zwrot pieniędzy.

Już w 1919 roku w młodej Czechosłowacji ujrzała światło dzienne ustawa, na mocy której do opłacania składek ubezpieczenia zdrowotnego byli zobowiązani wszyscy pracownicy otrzymujący wynagrodzenie. Pracownicy i pracodawcy początkowo odprowadzali ubezpieczalniom 4,3 proc. przeciętnej miesięcznej pensji, później składka wynosiła już 6 proc. Z tej sumy dwie trzecie odprowadzał pracodawca, jedną trzecią pracownik. Składki ubezpieczenia były uzależnione od wysokości dochodu osoby ubezpieczonej. Ubezpieczony i członkowie jego rodziny mogli korzystać z bezpłatnej opieki medycznej zarówno w gabinetach lekarskich, jak i w szpitalach. Należy dodać, że w szpitalach obowiązywały, podobnie jak w pociągach, klasy. Klienci, którzy wykupili podstawowy pakiet ubezpieczenia, mogli leczyć się za darmo w klasie III. Pracownicy w służbie państwowej mieli prawo korzystać z opieki w klasie II. W najwyższej, I klasie, można było leczyć się wyłącznie po uiszczeniu dodatkowej opłaty. Wszyscy ubezpieczeni pacjenci otrzymywali za darmo podstawowe, niezbędne medykamenty. W czasie choroby pracownik miał prawo do zasiłku chorobowego w wysokości ok. 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia przez okres początkowo 20, później 25 tygodni.

Po zdrowie do sanatorium

Podobnie jak dzisiaj lekarze zawierali umowy z konkretnymi ubezpieczalniami. Lekarz zakładowy często pełnił rolę także lekarza rodzinnego. Na sieć placówek służby zdrowia składały się gabinety prywatne, szpitale, placówki opieki społecznej i lecznice prywatne. Ubezpieczalnie, jak już wspomnieliśmy, ostro walczyły o każdego klienta. Niektóre powstały zresztą z myślą o konkretnych środowiskach zawodowych, przykładem mogą być ubezpieczalnie dla górników lub pracowników przemysłu maszynowego. Już w pierwszych latach istnienia samodzielnej Czechosłowacji kasy chorych, czy, jak kto woli, ubezpieczalnie zdrowotne mogły kierować klientów do sanatoriów lub uzdrowisk, co w tamtych czasach dla pacjentów i ich rodzin miało nieporównywalnie większe znaczenie, aniżeli dziś.

Oświata i wychowanie

System opieki zdrowotnej w latach pierwszej republiki w znaczący sposób uzupełniały przeróżne stowarzyszenia i organizacje społeczne. Było ich u nas, bagatelka, ok. 2 tysięcy. Prowadziły walkę z największymi zagrożeniami tamtych czasów – np. z gruźlicą, chorobami wenerycznymi i innymi chorobami zakaźnymi, ale także z ubóstwem i niedożywieniem u dzieci. Rozwijały działalność oświatową, profilaktyczną, uczyły zasad higieny, opiekowały się matkami i ich dziećmi, współpracując blisko z instytucjami państwowymi. Finansowane były głównie ze składek członkowskich, darów i subwencji instytucji publicznych.

Jeszcze w 1948 roku było u nas ponad 2 tys. ubezpieczalni zdrowotnych. W kilka lat później opieka medyczna w całej pełni była już jednak finansowana z budżetu państwa. Obecnie, poza Powszechną Ubezpieczalnią Zdrowotną (VZP), działa w RC sześć branżowych zakładów ubezpieczeń. W latach dziewięćdziesiątych, przypomnijmy, ubezpieczalni było więcej, bo aż 27. Składki ubezpieczenia zdrowotnego są dziś o wiele wyższe, aniżeli w latach międzywojennych. Wynoszą 13,5 proc. płacy brutto. Z tego pracownik płaci 4,5 proc., pracodawca – 9 proc. Za dzieci, emerytów, osoby zarejestrowane w urzędzie pracy czy matki na urlopie macierzyńskim opłaca składki ubezpieczenia zdrowotnego państwo. Warto wiedzieć, że nikt nie jest przypisany do konkretnego zakładu ubezpieczeń – każdy z klientów ma prawo raz w roku zmienić ubezpieczalnię. ◢

SPORT

Cuda zdarzają się tylko w bajkach

Końcówka listopada. Nie tylko liście spadają z drzew. Z głów kibiców karwińskiego futbolu lecą garściami włosy, a czupryny robią się coraz bardziej siwe. – Bielszy odcień bluesa – powiedziałby dziennikarz muzyczny Jan Chojnacki. Proszę się nie martwić, nadal jesteśmy w rubryce sportowej.

Janusz Bittmar

16. kolejka najwyższej klasy rozgrywek piłkarskich w RC zakończyła się niepomyślnie dla dwóch naszych drużyn. Piłkarze Karwiny przegrali na własnym stadionie z liderem tabeli, Slavią Praga. Drużyna Banika Ostrawa oddała komplet punktów w prezencie przedostatniemu w tabeli Slovácku. O ile porażka Karwiny ze Slavią zaskoczyła tylko najbardziej niepoprawnych optymistów, o tyle przegrana Banika poszła w świat – przynajmniej ten czeski. Ostrawianie zanotowali trzecią z rzędu porażkę, spadając w tabeli Fortuna Ligi na szóstą pozycję. Piłkarze Karwiny po jedenastej przegranej w tym sezonie sięgnęli dna – dosłownie i w przenośni.

VAR katem Karwiny

Praskie kluby lubią grać w Karwinie. Po zwycięstwie Sparty trzy punkty wywalczyła w Raju również Slavia. Sobotni pojedynek pomiędzy Karwiną a Slavią Praga był debiutem dla nowego trenera zaolziańskiego pierwszoligowca, Norberta Hrnčára. Debiut za sterem „czerwonej latarni" Fortuna Ligi zakończył się jednak zgodnie z oczekiwaniami, cuda zdarzają się bowiem tylko w bajkach. Slavia od początku dyktowała warunki na boisku, wygrywając łatwo 3:1. Gospodarze w całym meczu oddali tylko jeden strzał na bramkę rywala, a to za mało, żeby myśleć o wygranej nawet w lidze podwórkowej. Dwa z trzech goli do siatki Karwiny musiał zweryfikować system VAR, za każdym razem cyfrowa rejestracja wideo poprawiła humory Slavii. Lider tabeli zabawił się z gospodarzami w kotka i myszkę. Kiedy zażyczył sobie poziomu zbliżonego do Ligi Europejskiej, karwiniacy tracili kontakt z rzeczywistością. Kiedy zaś Slavia chciała trochę wyluzować, nastawiała się na serię krótkich, dokładnych podań. A wiadomo, bieganie za piłką jest o wiele trudniejsze od biegania z piłką. Jedyne celne trafienie do siatki Slavii załatwił... piłkarz Slavii – Bořil, od którego nogi piłka z dośrodkowania Dramego niefortunnie wpadła do własnej bramki. Gole do siatki Martina Berkovca zdobyli z kolei Souček (10), Stoch (34. z karnego) i Olayinka (75).

– W meczu z liderem mogliśmy tylko sprawić niespodziankę. Niestety, rywal był poza naszym zasięgiem. Ten wózek pchamy dalej. Nie składamy broni – stwierdził po meczu słowacki szkoleniowiec Karwiny, Norbert Hrnčár. Pierwszego gola karwiniacy stracili po akcji oskrzydlającej w wykonaniu Slavii. Piłkę z dośrodkowania Hušbauera na granicy spalonego przejął Škoda, który następnie bez namysłu dograł ją na środek pola karnego do Součka, a ten już wiedział, co zrobić z futbolówką. Golową sytuację musiał zweryfikować system VAR, niemniej kapitan Karwiny, Marek Janečka, wyrobił sobie własne zdanie na ten temat. – W mojej ocenie Souček w momencie przyjmowania piłki był na minimalnym spalonym – stwierdził piłkarz. Janečka zaliczył bardzo pechowe spotkanie. Maczał bowiem palce również w drugiej bramce Slavii, zdobytej po jego niefortunnym kontakcie z Sýkorą. – Popełniłem duży błąd. Zamiast spokojnie zaasekurować rywala, powaliłem go w polu karnym na ziemię. To była stuprocentowa jedenastka, bez dwóch zdań – przyznał Janečka. – Przed nami arcyważne spotkanie z Mladą Bolesławią. Wierzę, że mimo wszystko stać nas na walkę o korzystny wynik – zaznaczył Janečka, nawiązując do problemów kadrowych nad Olzą. Z powodu czerwonej kartki pauzuje w dalszym ciągu reżyser karwińskiej gry, Lukáš Budínský. Do końca roku może pożegnać się z futbolem lecący kontuzję stawu skokowego Filip Panák.

Winda się zacięła

Dziesięć tysięcy widzów obserwowało na Miejskim Stadionie w Ostrawie-Witkowicach katorgi Banika Ostrawa. Podopieczni trenera Bohumila Páníka przystępowali do meczu ze Slováckiem w roli faworyta, z boiska schodzili jednak w minorowych nastrojach. – Winda się zacięła – skomentował przegraną szkoleniowiec Banika, B. Páník. Euforia po dobrych występach na wstępie sezonu prysnęła w listopadzie w Ostrawie niczym bańka mydlana. Piłkarze z Uherskiego Hradziszcza nastawili się w spotkaniu na prosty, ale skuteczny futbol. – Rozbili nas po akcjach oskrzydlających. Do przerwy przegrywaliśmy wprawdzie 0:1, ale wciąż wierzyłem, że przechylimy szalę zwycięstwa na naszą korzyść. Niestety nie udało się – dodał Páník, który w pojedynku ze Slováckiem nie mógł skorzystać z usług dwóch kluczowych obrońców – Jiřego Fleišmana i Patrizio Stronatiego. Słabo zagrała w dodatku cała linia środkowa Banika.

• **Ofensywny pomocnik MFK Karwina, Ondřej Lingr, sprawdza elastyczność spodenek Josefa Hušbauera.** Fot. IVO DUDEK

FORTUNA LIGA

KARWINA – SLAVIA PRAGA 1:3

Do przerwy: 1:2. Bramki: 31. samob. Bořil – 10. Souček, 34. Stoch, 75. Olayinka. **Karwina:** Berkovec – Čolić, Krivák, Janečka, Letić (86. Tusjak) – Smrž, Dramé – Lingr, Moravec, Galuška (82. Piroch) – Guba (69. Ramirez).

OSTRAWA – SLOVÁCKO 0:3

Do przerwy: 0:1. Bramki: 42. Havlík, 57. Reinberk, 81. Kuchta. **Ostrawa:** Laštůvka – Pazdera (69. O. Šašinka), Šindelář, Procházka, Holzer – Fillo (83. Stáňa), Jánoš (60. Jirásek), Hrubý, Granečný – J. Šašinka, Baroš.
Lokaty: 1. Slavia Praga 40, 2. Pilzno 36, 3. Sparta Praga 30,... 6. Ostrawa 27, 9. Opawa 17, 16. Karwina 11 pkt.

Szczypiorniści Karwiny za burtą Pucharu EHF

Piłkarze ręczni Banika Karwina pożegnali się z pucharowymi rozgrywkami z podniesionym czołem. W rewanżu 3. rundy Pucharu EHF podopieczni trenera Marka Michaliski przegrali na parkiecie węgierskiego klubu Balatonfüredi KSE 29:32. W pierwszym spotkaniu ze zwycięstwa też radowali się szczypiorniści znad Balatonu i to oni zagrają w fazie grupowej Pucharu EHF.

Karwiniacy, którzy w pierwszym meczu przegrali 33:34, przystępowali do rewanżu pełni wiary, w myśl hasła „a nuż się uda!". – Zdawaliśmy sobie sprawę z klasy rywala, ale wydaje mi się, że przy odrobinie szczęścia ten przeciwnik był do ogrania – powiedział po meczu polski obrotowy Tymoteusz Piątek. Węgierscy zawodnicy przed własną publicznością zagrali z impetem, ale podobnie jak na karwińskim parkiecie – w całym meczu nie udało im się stworzyć bezpiecznej zaliczki bramkowej, a więc do końca zmuszeni byli walczyć o korzystny wynik. Początek wprawdzie należał do gospodarzy, ale po dokonaniu roszady między słupkami karwińskiej bramki (Marjanovica zmienił Mokroš), szczypiorniak w wykonaniu Banika nabrał rumieńców. Tymoteusz Piątek, który dzielnie bił się z rosłymi zawodnikami Balatonfüredi, zdobył w meczu cztery bramki. Po cztery trafienia zanotował też grający z lewej strony Dominik Solák, któremu węgierski osiłek Németh... złamał szczękę niczym zawodowy pięściarz.

W drugiej połowie obraz gry nie uległ zmianie. Gospodarze wykorzystali kilka szybkich kontrataków, uzyskując w meczu minimalne prowadzenie. Szczypiorniści Banika gonili stratę, strzelali z prawie każdej pozycji, świetnie bronił jednak zmiennik w węgierskim zespole – Bösz, który zastąpił w drugiej odsłonie doświadczonego Fazekasa. – Dla nas to cenne doświadczenie. Wróciliśmy do rywalizacji w europejskich pucharach po długiej przerwie i potrzebujemy czasu, żeby na dłużej się zaaklimatyzować w międzynarodowym gronie – stwierdził Marek Michalisko. – W czeskiej ekstralidze mecze wyglądają trochę inaczej. W pucharach każdy, nawet najmniejszy błąd, kosztuje zespół sporo energii – dodał karwiński szkoleniowiec. Jego podopieczni po odpadnięciu z Pucharu EHF mogą się w pełni skupić na grze w ekstralidze, a także czeskim pucharze. Jutro Banik w ćwierćfinale zmierzy się na wyjeździe z Jičínem. Z tym samym przeciwnikiem karwiniacy zagrają 2 grudnia w ramach ekstraligi.

(jb)

• **Karwiniacy pożegnali się z Pucharem EHF z podniesionym czołem.** Fot. IVO DUDEK

3. RUNDA PUCHARU EHF

BALATONFÜREDI – KARWINA 32:29

Do przerwy: 17:16. Karwina: Marjanović, Mokroš – Nedoma 2, Chudoba 9, Solák 4, Užek 3, Brůna 4, Zbranek 2, Monczka 1, Piątek 4, Drzyzga, Stojanović.

Ja dalej gram, mam nowe plany, nowe cele na nowy rok

Urszula Radwańska,
polska tenisistka, młodsza siostra Agnieszki

Warto być ze stali

W Tipsport Ekstralidze hokeja mamy po weekendzie nowego lidera. Zostali nim Stalownicy Trzyniec, którzy w hicie 22. kolejki pokonali na wyjeździe Spartę Praga 3:1. Dwa dni wcześniej trzyńczanie w hutniczych derbach uporali się z Witkowicami (3:0). Powody do zadowolenia panują jednak po niedzieli również nad Ostrawicą – zespół Witkowic po zwycięstwie z Karlowymi Warami awansował na trzecie miejsce w ekstraligowej tabeli.

Janusz Bittmar

Stalownicy Trzyniec idą jak burza. Wygrana na tafli Sparty to czwarta z rzędu zdobycz za trzy punkty, a w sumie czternaste zwycięstwo w całym dotychczasowym sezonie. Podopieczni trenera Václava Varadi od ośmiu kolejek nie zasmakowali goryczy porażki. – Pojedynki ze Spartą są zawsze bardzo prestiżowe. To była walka o każdy centymetr lodowiska, ze szczęśliwym końcem dla naszego zespołu – stwierdził trener Trzyńca. Kluczem do zwycięstwa w Pradze były stałe fragmenty gry. Sparta w przewagach nie grzeszyła skutecznością, tymczasem Stalownicy pokazali klasę mistrzowską. Zwycięskiego gola zdobył w 54. minucie Martin Růžička w przewadze 5 na 4, wykorzystując świetnie podanie od Erika Hrni. Růžička, który lubi strzelać z pierwszego krążka, otrzymał od partnera z ataku wręcz idealny prezent. Grę Stalowników skomplementował również niemiecki trener za sterem Sparty Praga, Uwe Krupp. Były znakomity obrońca takich klubów, jak Buffalo Sabres, New York Islanders czy Colorado Avalanche, ocenił m.in. agresywny pressing trzynieckiej drużyny. – Hokeiści Trzyńca lubią grać z wykorzystaniem wysokiego pressingu. Obecnie znajdują się w znakomitej dyspozycji, a euforia w drużynie przekłada się na wyniki. Przegraliśmy z najlepszym na chwilę obecną zespołem ekstraligowym – stwierdził Uwe Krupp.

Na wyjeździe zaprezentowały się w niedzielę również Witkowice. Podopieczni trenera Jakuba Petra wrócili z tarczą z tafli dziesiątego zespołu tabeli, Karlowych Warów. Główny wkład w zwycięstwo wniosły pierwsze dwie formacje Witkowic, prowadzone przez środkowych napastników Jakuba Leva i Ondřeja Romana. Właśnie Lev w przewadze liczebnej uwolnił się sprytnie spod opieki obrońców, wrzucił krążek pod spartańską bramkę, a Tybor w zamieszaniu umiejętnie zmienił tor lotu czarnej gumy. – W zaciętym meczu decydowały drobnostki. Konsekwentnie graliśmy swoje, aż do końca. Gospodarze z pewnością czuli jeszcze w nogach trudy ostatniej walki z mistrzowską Kometą Brno – ocenił zawody szkoleniowiec Witkowic, Jakub Petr. Właśnie z Kometą Brno ostrawianie zmierzą się w najbliższy piątek na wyjeździe. Dzień wcześniej w domowym witkowickim azylu, Ostravar Arenie, koncertować będzie zagorzały kibic hokeja, gwiazdor rocka – Kanadyjczyk Bryan Adams. Czy, parafrazując słynny hit Bryana Adamsa „Heaven", fani Witkowic poczują się w piątek w Brnie jak w niebie?

Pojedynki ze Spartą są zawsze bardzo prestiżowe

Václav Varad'a,
trener HC Stalownicy Trzyniec

• **Hokej to radosny sport.** Fot. hcocelari.cz

TIPSPORT EKSTRALIGA

SPARTA PRAGA – TRZYNIEC 1:3

Tercje: 1:1, 0:0, 0:2. Bramki i asysty: 10. Buchtele (Kudrna, Pískáček) – 3. Roth, 54. Martin Růžička (Hrňa, Krajíček), 60. Adamský (Dravecký). **Trzyniec**: Hrubec – Gernát, Krajíček, Galvinš, D. Musil, M. Doudera, Roth – Martin Růžička, Marcinko, Hrňa – Svačina, Polanský, Adamský – Dravecký, Werek, Roberts Bukarts – O. Kovařčík, Cienciala, Chmielewski – Hladonik.

KARLOWE WARY – WITKOWICE 2:3

Tercje: 1:1, 1:1, 0:1. Bramki i asysty: 12. Gríger (Flek, Rohan), 23. Plutnar (Balán) – 13. Dej (Lev), 23. Roman (Hrbas, Tybor), 52. Tybor (Lev, Roman). **Witkowice**: Bartošák – Výtisk, D. Krenželok, Hrbas, Baranka, Gregorc, Šídlík, Černý – Dej, Lev, Schleiss – D. Květoň, O. Roman, Tybor – Kucsera, Š. Stránský, P. Zdráhal – Szturc, Pytlík, Baláž.
Lokaty: 1. Trzyniec 43, 2. Liberec 40, 3. Witkowice 40 pkt. W czwartek: Trzyniec – Pardubice (17.00); w piątek: Kometa Brno – Witkowice (18.00).

Loteryjnie, ale pięknie

• **Najlepszym skoczkiem w polskiej ekipie był Kamil Stoch.** Fot. PZN

Za nami kolejny piękny weekend w wykonaniu polskich skoczków narciarskich. W fińskim Kuusamo biało-czerwoni byli widoczni zarówno w sobotnim, jak też niedzielnym konkursie Pucharu Świata.

Po weekendzie na prowadzeniu w klasyfikacji generalnej PŚ jest Japończyk Ryoyu Kobayashi, który wygrał niedzielny konkurs w Kuusamo. Podium klasyfikacji generalnej po trzech konkursach indywidualnych sezonu 2018/2019 uzupełnili Polacy – Kamil Stoch na drugim i Piotr Żyła na trzecim miejscu. Najlepszy z Polaków, Kamil Stoch, w niedzielę zajął trzecie miejsce. W odróżnieniu od soboty, kiedy to z powodu ekstremalnych warunków pogodowych udało się przeprowadzić tylko jedną serię konkursową, w niedzielę skoczkowie zaliczyli obie odsłony. Kapitalny skok w drugiej serii oddał Piotr Żyła, który poszybował na 139,5 metra i przez chwilę był na prowadzeniu. Czołówka pofrunęła jednak jeszcze dalej. Stoch po skoku na odległość 144 m został sklasyfikowany na trzecim miejscu, przegrywając z fenomenalnym Japończykiem Ryoyu Kobayashim (147,5, wyrównany rekord skoczni) i Niemcem Andreasem Wellingerem.

Kolejne konkursy Pucharu Świata odbędą się w Niżnym Tagile. Rywalizacja w Rosji rozpocznie się 30 listopada i potrwa do 2 grudnia.

(jb)

INFORMATOR

WALUTY

Kursy walut w kantorach
z dnia 26. 11. 2018

Cieszyn, ul. Zamkowa	kupno	sprzedaż
CZK	0,162	0,168
EUR	4,260	4,320
USD	3,750	3,820

Bielsko-Biała, CH Auchan	kupno	sprzedaż
CZK	0,163	0,168
EUR	4,240	4,340
USD	3,730	3,830

Czeski Cieszyn, dworzec	kupno	sprzedaż
PLN	6,020	6,120
EUR	25,700	26,200
USD	22,700	23,200

BENZYNA

Ceny paliw na stacjach
z dnia 26. 11. 2018

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	4,85 zł
ON	5,06 zł
LPG	2,32 zł

Cieszyn, Circle K	
E95	4,94 zł
ON	5,33 zł
LPG	2,47 zł

Cieszyn, Shell	
E95	4,91 zł
ON	5,29 zł

Zebrzydowice, Orlen	
E95	4,94 zł
ON	5,29 zł

Czeski Cieszyn, Shell		
E95	32,90 kc	
ON	32,90 kc	**(wik)**

Ogłoszenia do »Głosu« przyjmowane są w dni powszednie:
• W redakcji „Głosu" przy ul. Strzelniczej 28, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: *info@glos.live* • W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, *e-mail: ad. servis@hudeczek.cz.* • W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia złożenie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: *knih-k1pl@rkka.cz.*

CO W TEATRZE

SCENA „BAJKA" – CZ. CIESZYN: O słońcu, księżycu i wietrze (27, godz. 10.00);
▲ **JABŁONKÓW**: O slunečníku, měsíčníku a větrníku (28, godz. 9.00, 10.30);
▲ O słońcu, księżycu i wietrze (29, godz. 9.00, 10.30).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Sąsiedzi (27-29, godz. 16.00); Nie dotykaj mnie (27, godz. 17.30); Bohemian Rhapsody (27-29, godz. 19.00); Assassination Nation (27-29, godz. 20.00); Čerti brko (29, godz. 16.00); Ocean ognia (29, godz. 17.30); Wdowy (29, godz. 19.00); **KARWINA – Centrum**: Ten, kdo tě miloval (27, godz. 17.30; 29, godz. 20.00); Zakonnica (27, godz. 19.30); Bella i Sebastian 3 (28, godz. 17.30); Halloween (28, godz. 19.30); Čertí brko (29, godz. 17.45); **TRZYNIEC – Kosmos**: Johnny English: Nokaut (27, 28, godz. 17.30); Chvilky (27, 28, godz. 20.00); Bohemian Rhapsody (29, godz. 17.30); Wdowy (29, godz. 20.00); **JABŁONKÓW**: Když draka bolí hlava (28, godz. 17.00, 19.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Oni (28, godz. 17.30); Wdowy (29, godz. 17.30); Bohemian Rhapsody (29, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast**: Miłość jest wszystkim (27, 28, godz. 17.30, 20.00; 29, godz. 17.30); Czarodziejka Lili ratuje święta (27-29, godz. 15.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.
RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą" – niedz. godz. 9.10 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

CZESKI CIESZYN – MK PZKO Cz. Cieszyn-Osiedle organizuje dla swych członków i wszystkich sympatyków teatru kolejny występ teatru amatorskiego z Zaolzia. Tym razem w „Strzelnicy" w Cz. Cieszynie 28. 11. o godz. 17.00 wystąpi zespół PZKO Milików z komedią pt. „Flacha".
KARWINA-FRYSZTAT – Bilety na Bal Polski, który odbędzie się 18. 1. 2019 w Karwinie można rezerwować poprzez e-mail: pzkokarwina@pzkokarwina.cz. Sprzedaż biletów odbędzie się 10. 12. w godzinach 16.30-18.00 w Domu Polskim w Karwinie-Frysztacie. Zapraszają organizatorzy.
KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 27. 11. o godz. 15.30.
OSTRAWA – Zarząd MK PZKO zaprasza na spotkanie z redaktorem Piotrem Wysockim z Bielska-Białej we wtorek 27. 11. o godz. 17.00 do lokalu „TV Klub" przy ulicy Přívozskiej w centrum miasta.
WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 4. 12. o godz. 15.00 w „Czytelni".

Spółka PCC MORAVA – CHEM s.r.o.
poszukuje osoby na stanowisko:

ASYSTENT/KA ZARZĄDZANIA FIRMĄ
– administracja biurowa

Zakres obowiązków:
- kompleksowe prowadzenie sekretariatu
- prowadzenie kalendarza i organizacja spotkań biznesowych
- organizacja podróży służbowych (planowanie przejazdów, dokonywanie niezbędnych rezerwacji noclegów i biletów)
- odpowiedzialność za obieg dokumentów/zarządzanie korespondencją
- wsparcie przełożonego w bieżącej pracy (przygotowywanie prezentacji, wyszukiwanie informacji)
- prowadzenie kasy firmowej
- administracja i współpraca z działem księgowości
- dbałość o przepływ informacji między oddziałami firmy

Wymagania:
- wykształcenie średnie lub wyższe
- uczciwość i odpowiedzialność
- wysoka kultura osobista, dyskrecja
- kreatywność, komunikatywność, samodzielność i inicjatywa w podejmowaniu działań,
- znajomość pakietu MS Office (Word, Excel, Power Point)
- bardzo dobra znajomość języka angielskiego i polskiego
- aktywny kierowca

Dlaczego warto? Bo oferujemy:
- przyjazną atmosferę pracy w firmie o ugruntowanej pozycji
- atrakcyjne wynagrodzenie oraz premie wynikowe
- elastyczny czas pracy
- benefity pracownicze
- odpowiednie narzędzia niezbędne do efektywnej pracy
- zatrudnienie możliwe od zaraz

Miejsce pracy: Czeski Cieszyn

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy:
c.tesin@pcc.eu
Nr. tel.: +420 558 769 155
PCC MORAVA - CHEM s.r.o.
Leoše Janáčka 798/20
737 01 Český Těšín
GŁ-649

POLECAMY

30 listopada o godz. 17.30-18.30 w Jazz Klubie Ośrodka Kultury „Strzelnica" odbędzie się spotkanie z Izabelą Wałaską – autorką dwujęzycznej książki „(Pół)prawdy i mity o Polakach i Czechach, czyli historyjki z życia wzięte". Książkę z kreskówkami Bronisława Liberdy można kupić po promocyjnej cenie (150 kc) od 16.30 do 17.30 oraz od 18.30 do 19.30. Darmowe wejściówki na spotkanie autorskie należy koniecznie zarezerwować pod nr. tel. 777 808 933 lub adresem: zaolzie.potrafi@gmail.com lub na FB Zaolzie Potrafi.

KONCERTY

CZ. CIESZYN – Zapraszamy na Koncert Adwentowy 2. 12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim Na Niwach. Zagra zespół skrzypcowy uczniów R. Wdówkowej ze szkoły muzycznej im. P. Kalety, zaś głównym gościem będzie zespół gospel Z Miłości (Katowice). Nie zabraknie też słowa świątecznego oraz projektu kawiarenki młodzieżowej „Mercy Café". Wstęp wolny. Dochód zostanie wykorzystany na wsparcie projektu „Dzieci Afryki", w ramach którego nasza parafia wspiera szkoły oraz misję w Tanzanii.

PIELGRZYMKI

CZ. CIESZYN – Zapraszamy pielgrzymów XXVI Pielgrzymki Autokarowej z Zaolzia na Jasną Górę na „Spotkanie popielgrzymkowe" w czwartek 29. 11. o godz. 16.00. Po mszy św. w kościele NSPJ w Cz. Cieszynie – spotkanie i agapa.

MK PZKO Niebory
serdecznie zaprasza

na premierę
Teatrzyku GAPCIO
pt. „Gdzie sie podział Brzydal"
dnia 2. 12. 2018
o godz. 15.00

oraz na przedstawienie pt. „Flacha – czyli jak to hańdowni bywało" w wykonaniu teatru PZKO Milików do Domu PZKO im. Pawła Oszeldy w Nieborach.

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie

Projekt jest finansowany/współfinansowany w ramach funduszy polonijnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.
GŁ-644

WYSTAWY

JABŁONKOWSKIE CENTRUM INFORMACJI i KULTURY, Rynek Mariacki 1, Jabłonków: do 7. 12. wystawa obrazów Stowarzyszenia Artystów Plastyków w RC. Ekspozycja czynna w godz. otwarcia placówki.
CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 33: do 11. 12. wystawa „Dr Wacław Olszak, lekarz, działacz społeczny i burmistrz". Czynna: od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.
KARWINA-FRYSZTAT, Biblioteka na Rynku Masaryka: do 30. 11. wystawa Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Karwinie-Frysztacie pt. „Co się dzieje w naszej szkole". Czynna w godzinach otwarcia placówki.
MIEJSKI DOM KULTURY, Karwina-Nowe Miasto: do 19. 12. wystawa obrazów i grafik Oldřicha Bijoka. Czynna: po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00; wt, czw w godz. 9.00-19.00.
POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE Karwina, ul. Frysztacka 55/17: do 31. 1. 2019 wystawa pt. „Karwina. Od soli do węgla". Czynna: po, śr: w godz. 8.00-17.00, wt, czw: w godz. 8.00-14.00, pt: w godz. 8.00-12.00.

„Głos" jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska"

MINISTERSTVO KULTURY · SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ · Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie · POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE · STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA"

Głos – GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu", ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Kożdoń, kozdon@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

„Głos" należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

PTTS „BŚ" – Informuje, że ponadplanowa wycieczka WP18: Tyra – Ostry – Koziniec – Wędrynia (trasa długości 15,5 km) odbędzie się w czwartek 29. 11. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 8.19 do Trzyńca (stary dworzec), następnie autobusem do przystanku Tyra-Piła. Bliższe informacje pod nr. tel. 776 046 326.

WSPOMNIENIA

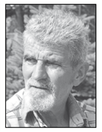

Dnia 26 listopada minęła szósta smutna rocznica śmierci naszego Kochanego Taty, Teścia i Dziadka

STANISŁAWA CIEŃCIAŁY

Z żalem i smutkiem w sercu wspominają Jacek, Beata, Stanisław, Karinka, Jacuś i Adaś.

GŁ-647

Dzisiaj, 27 listopada, mija 10. rocznica śmierci

śp. TADEUSZA OBORNEGO
z Nieborów 312

Wspomina cała rodzina.

GŁ-646

Tylko miłość zostaje, ta nie zna śmierci.

Z boleścią i żalem w sercu przypomnimy sobie dzień 29 listopada, gdy przed 20 laty odszedł od nas na zawsze nasz Najdroższy i Nieodżałowany

śp. inż. EUGENIUSZ ĆWIERTKA

O chwilę cichych wspomnień proszą żona Halina oraz córki Renia i Asia z rodzinami.

GŁ-651

NEKROLOGI

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 22. 11. 2018 zmarł po długiej chorobie w wieku 62 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Szwagier, Wujek i Kuzyn

inż. CZESŁAW ADAMCZYK
zamieszkały w Karwinie-Nowym Mieście

Pogrzeb naszego Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek dnia 27 listopada 2018 o godz. 13.00 z sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Raju. W smutku pogrążona rodzina.

RK-139

Pragniemy podziękować wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy tak licznie przyszli pożegnać się na zawsze z naszym Kochanym

śp. RYSZARDEM FRANKIEM
z Karwiny

Dziękujemy za wyrazy współczucia i kwiaty. Dziękujemy za upiększenie nabożeństwa żałobnego Andrzejowi Szyji. Za zasmuconą rodzinę żona Halina oraz dzieci z rodzinami.

RK-140

Dotknięci bolesną stratą, zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 25 listopada 2018 zmarł nagle w wieku 76 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Teść, Wujek i Kuzyn

śp. inż. HENRYK JOSIEK
z Trzyńca-Końskiej

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 30 listopada 2018 o godz. 12.30 z kościoła ewangelickiego w Trzyńcu na cmentarz na Podlesiu. W smutku pogrążona rodzina.

GŁ-650

Głębokie wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają naszej Koleżance Elwirze Klimek koleżanki z Sekcji Kobiet ZG PZKO.

GŁ-652

TYM ODDYCHAMY

Stężenie zanieczyszczenia powietrza pyłami PM 10
z dnia 26. 11. 2018

Czeski Cieszyn	41,2	Rychwałd	51,9
Hawierzów	28,7	Trzyniec	41,3
Karwina	34,5	Wiercniowice	45,8

PROGRAM TV

WTOREK 27 LISTOPADA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **9.45** Niezwykłe losy **10.35** My, uczęszczający do szkoły (s.) **11.35** Czarne owce **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Bratnie dusze **15.15** Agnieszka Holland u Jana Krausa **16.00** Napisała: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Doktor Martin (s.) **21.00** Ja, Mattoni (s.) **22.00** Młody papież (s.) **22.50** Kryminolog (s.) **23.50** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Cudowna planeta **9.55** Niezwykłe młode **10.40** Film o filmie: Czarcie piórko **10.55** Wyrwane z metropolii **11.00** Skandale pierwszej republiki **11.30** Królestwo natury **11.55** Strawa dla duszy & ciała **12.25** Nie poddawaj się **13.20** Chcesz je? **13.50** Tradycje Białych Karpat **14.20** Odkryte skarby **15.10** Samoloty, które zmieniły świat **15.55** Najważniejsze operacje II wojny światowej **16.55** Klimat zmienia Czechy **17.15** Piękno tajwańskiej natury **18.15** Kamu w Meksyku **18.45** Wieczorynka **19.00** Przez ucho igielne **19.25** Stanislav Vydra **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Czołgi w walce **21.05** Półwysep Krym **22.00** Czesko-niemieckie stulecie **22.55** House of Cards (s.) **23.50** Lotnicze katastrofy **0.35** Ostatni rok Hitlera.

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **9.55** Spece (s.) **10.55** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.45** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Dr House (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.40** Weekend **22.40** Agenci NCIS (s.) **23.35** Bez śladu (s.) **0.30** Dr House (s.).

PRIMA
6.05 Atomówki (s. anim.) **6.25** My Little Pony (s. anim.) **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.05** Ostry kurczak (s.) **10.20** Cztery rusałki (film) **12.10** Południowe wiadomości **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Lekarz z gór (s.) **14.25** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Rodzina Krejzów (s.) **21.35** Glina (s.) **22.55** Top Star magazyn **23.50** Policja w akcji **0.50** Powrót komisarza Rexa (s.).

ŚRODA 28 LISTOPADA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **9.45** Pożyczka **10.40** Doktor Martin (s.) **11.35** Czarne owce **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Star Dance **16.40** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Choleryk (s.) **21.10** Urlop w wieku pary **22.05** Młody papież (s.) **23.05** Columbo (s.) **0.20** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Kosmopolityczny Nowy Jork **9.55** Odkryte skarby **10.40** Ruchy tektoniczne **11.25** Rzeka w nurcie czasu **11.55** Prawda o ataku na Pearl Harbor **12.45** Czempioni Hitlera **13.40** Nasza wieś **14.05** Muzyczne wędrówki **14.35** Folklorika **15.00** Kwartet **15.30** Obywatel Havel **16.25** Klucz **16.55** Półwysep Krym **17.50** Dar boży – historia czeskiej żywności **18.10** GEN – Galeria elity narodu **18.25** Film o filmie: Czarcie piórko **18.45** Wieczorynka **18.55** Babel **19.20** Geografia świata **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kamera w podróży **21.00** Podróż po Tokio **21.30** Kamu w Meksyku **22.00** Gra o jabłko (film) **23.35** Dom z kart (s.) **0.30** Czerwony Karzeł (s.).

POLECAMY

• **Tradycje Białych Karpat**
Wtorek 27 listopada, godz. 13.50, TVC 2

• **Prawda o ataku na Pearl Harbor**
Środa 28 listopada, godz. 11.55, TVC 2

• **Dziki tymianek**
Czwartek 29 listopada, godz. 10.20, PRIMA

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.45** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.45** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Dr House (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Misja nowy dom **21.40** Młodsza o 10 lat **22.40** Agenci NCIS (s.) **23.35** Bez śladu (s.) **0.30** Dr House (s.).

PRIMA
6.05 Atomówki (s. anim.) **6.20** My Little Pony (s. anim.) **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.05** Ostry kurczak (s.) **10.15** Karuzela życia (film) **12.10** Południowe wiadomości **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Lekarz z gór (s.) **14.20** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Błękitny kod (s.) **21.35** Show Jana Krausa **22.40** Ojcowie na wychowawczym (s.) **23.50** Policja w akcji **0.50** Powrót komisarza Rexa (s.).

CZWARTEK 29 LISTOPADA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Tłumik (film) **9.15** Wyrok (s.) **9.55** Dynastia Novaków (s.) **10.40** Urlop w wieku pary **11.35** Czarne owce **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Uśmiechy Antonii Hegerlikovej **14.40** Docent (film) **15.05** Jak dzieci (film) **15.55** Napisała: Morderstwo (s.) **16.45** Wszystko, co lubię **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Doktor Martin (s.) **21.00** Gejzer **21.30** Pr. dyskusyjny **22.30** Sprawy detektywa Murdocha (s.) **23.15** Młody papież (s.) **1.00** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Piękno tajwańskiej natury **10.00** Historia życia **10.50** Natura paradoxa **11.30** Na winnym szlaku **12.00** Najważniejsze operacje II wojny światowej **13.00** Magazyn chrześcijański **13.25** Chcesz je? **13.30** Tradycje Białych Karpat **14.00** Strawa dla duszy i ciała **14.30** Samoloty, które zmieniły świat **15.15** Czołgi w walce **16.15** Geografia świata **16.35** Nowe tajemnice Trójkąta Bermudzkiego **17.20** Niezwykłe młode **18.15** Zielnik **18.45** Wieczorynka **18.55** Przygody nauki i techniki **19.25** Ignác Born **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Rybi świat Jakuba Vágnera **21.00** Bedeker **21.30** Skandale pierwszej republiki **22.00** Półmrok **22.25** Żal (film) **23.35** Queer.

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.40** Misja nowy dom **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.45** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Dr House (s.). **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.40** Gwiezdne życie **22.15** Sabotaż (film) **0.25** Dr House (s.).

PRIMA
6.15 Atomówki (s. anim.) **6.30** My Little Pony (s. anim.) **7.15** M.A.S.H. (s.) **9.10** Ostry kurczak (s.) **10.20** Dziki tymianek (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.30** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Lekarz z gór (s.) **14.25** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Rodzina Krejzów (s.) **21.35** Prima Partička **22.45** Ja, Kajínek **0.00** Policja w akcji **1.00** Powrót komisarza Rexa (s.).